

♪[PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: „Audycje Kulturalne” – w dobrym tonie

♪[LEKTOR: Eufonie dwa tysiące dwadzieścia jeden]

**DZIENNIKARKA SYLWIA BŁAŻEJ: Przed mikrofonem Sylwia Błażej, w dzisiejszym odcinku „Audycji kulturalnych” porozmawiamy o muzyce w okresie romantyzmu. Pretekstem do tej rozmowy jest organizowana w ramach Festiwalu Eufonie wystawa plenerowa „Co w romantyzmie gra”, która zostanie zaprezentowana od ósmego do dwudziestego dziewiątego listopada. Gościem audycji jest Mariusz Tokarski, autor tekstów tejże wystawy, cześć.**

MARIUSZ TOKARSKI: Cześć, dzień dobry.

**DZIENNIKARKA SYLWIA BŁAŻEJ: Gdybyśmy mogli wyjść od tytułu wystawy „Co w romantyzmie gra”.**

MARIUSZ TOKARSKI: Romantyzm to najpiękniejsza epoka w muzyce, najpiękniejsza przez swoją uniwersalność i różnorodność. To epoka w której każdy może znaleźć coś dla siebie, zarówno słuchacz amator, wykonawca jak i profesjonalny badacz muzyki. Więc odpowiadając na pytanie co gra w romantyzmie, mogę powiedzieć, że wszystko, a nie co więcej. No więc, to przede wszystkim epoka bardzo różnorodna, bogata poprzez wielość swoich twórców, bogata poprzez wielość utworów bardzo różnych utworów, które możemy podziwiać na różnych warstwach i tutaj każdy może znaleźć coś dla siebie, czyli nawet kiedy podchodzimy bardzo powierzchownie do muzyki, czyli oceniamy ją w takich kryteriach ładna, nieładna, nudna, ciekawa. W muzyce romantyzmu znajdziemy utwory dla siebie, natomiast jeżeli mamy większe doświadczenie, większą wiedzę również znajdziemy elementy, które będą nas w stanie zaciekawiać, będziemy w stanie prześledzić bardzo ciekawe procesy, które nastąpiły nie tylko w samej muzyce, ale mówiąc szczerze i w kulturze i w tym co się w tym czasie działo.

**DZIENNIKARKA SYLWIA BŁAŻEJ: Nie możemy mówić o tym co słyszymy w muzyce romantycznej bez instrumentów, które jednak odgrywały znaczącą rolę w dziewiętnastym wieku.**

MARIUSZ TOKARSKI: Instrumentarium romantyczne w dużym stopniu zostało

odziedziczone po poprzedniej epoce, a wybiegając nieco do przodu można powiedzieć, że to co dzisiaj słyszymy w filharmoniach, to jest przede wszystkim to co było możliwe do usłyszenia i w dziewiętnastym wieku, przy czym mówiąc o tym, że to są te same instrumenty nie zawsze oznacza, że są to takie same instrumenty, to przede wszystkim. Natomiast co ciekawe romantyzm był tą epoką, która odkrywała nowe możliwości brzmieniowe, gdzie kompozytorzy w różny sposób w odniesieniu do swoich poprzedników wykorzystywali te instrumenty i tutaj doskonałym przykładem jest to co się działo na gruncie muzyki symfonicznej. Skład orkiestry symfonicznej w dziewiętnastym wieku rozbudowywał się, natomiast to nie samo instrumentarium było wyróżnikiem tego jak ta muzyka była pisana, tylko sposób wykorzystania tych instrumentów, bo patrząc na tę orkiestrę, która występuje u Beethovena, czy u Schuberta, możemy powiedzieć, że to są bardzo podobne składy wykonawcze, natomiast te instrumenty zupełnie inną rolę odgrywają, o ile klasycyzm, czy to co się działo w drugiej połowie osiemnastego wieku, to było pewne można powiedzieć czy tam typowe schematyczne wykorzystanie pewnych instrumentów, pewnych grup o tyle dziewiętnasty wiek w odkrywczym sposób podchodził do wykorzystania tych instrumentów, no i to jest najciekawsze. Natomiast dziewiętnasty wiek, to czas kiedy wystartował rozwój technologii tak można byłoby powiedzieć i instrumenty też to odczuły. Te instrumenty dęte, drewniane, dęte blaszane w znaczącym stopniu rozwinęły swoje możliwości właśnie poprzez zdobycze techniczne mówiąc wprost, a z drugiej strony pokazuje to, że muzyka czy sztuka szerzej nie jest jakimś bytem funkcjonującym, rozwijającym się w oderwaniu od rzeczywistości, no tylko ściśle współgra z tym co się po prostu dzieje na świecie.

**DZIENNIKARKA SYLWIA BŁAŻEJ: Instrumenty dęte drewniane, dęte blaszane, co jest mocno słyszalne w muzyce symfonicznej okresu romantyzmu, ale oprócz tej sekcji również mocno rozbudowana jest sekcja instrumentów perkusyjnych, co nie było aż tak zauważalne we wcześniejszych epokach.**

MARIUSZ TOKARSKI: Wcześniejsze wykorzystanie instrumentów perkusyjnych, oczywiście na polu muzyki symfonicznej było mocno ograniczone, te instrumenty występowały bardzo ograniczonych rolach, a nawet wspomagały inne grupy instrumentów w budowaniu większych kontrastów, w ukazywaniu silniejszych zmian. Natomiast w dziewiętnastym wieku ta grupa była rozbudowywana, te instrumenty coraz częściej występowały, no w roli można powiedzieć solistów. Więc tu nastąpił rozwój zarówno ilościowy, jak i jakościowy, tu odnoszę to oczywiście do sposobu życia tych instrumentów, aczkolwiek znowu wybiegam w przyszłość dwudziesty wiek za tym zakresie postawił „kropkę nad i”.

♪ [FRAGMENT UTWORU SYMFONICZNEGO]

MARIUSZ TOKARSKI: Obserwując rozwój instrumentu w dziewiętnastym wieku można by zadać sobie takie pytanie na ile zmiana sposobu pisania muzyki wymuszała zmianę instrumentów, a na ile zwiększające się możliwości wykonawcze instrumentów, wpływały na rozwój tej muzyki. To są naczynia połączone, to się wszystko działo jednocześnie i też musimy pamiętać o jednej rzeczy, że ten rozwój mam na myśli techniczny rozwój samych instrumentów, instrumentów, które możemy trochę spłycając nazwać narzędziami wykonywania muzyki, albo różnych zależności od różnych instrumentów, o ile instrumenty smyczkowe już od baroku zachowały tą swoją formę i postać. Tak na dobrą sprawę, to to co się zmieniło, to budowa smyczka oraz materiał, z którego był wykorzystany strój, mówię tu oczywiście, jeżeli byśmy porównywali te instrumenty współczesne do tego co było kilkaset lat temu, o tyle w przypadku takich instrumentów jak wcześniej wspomniane instrumenty dęte, ten rozwój był znacząco, dawał zupełnie inne możliwości techniczne tym instrumentom. Więc można powiedzieć, że tutaj faktycznie rozwój instrumentu rozumianego jako narzędzie dawał zupełnie inne pole do popisu zarówno samemu wykonawcy jak i kompozytorowi, bo kompozytor mając świadomość wykorzystania większych możliwości mógł pisać więcej, mógł pisać bardziej, bardziej różnorodnie. To z kolei nakładało się na pewne etapy, czy fazy jakie można zaobserwować w muzyce romantycznej, czy jak kto woli w muzyce dziewiętnastowiecznej, na przykład brillant, czyli ten styl popisowy, gdzie wirtuozostwo było tym motorem tworzenia muzyki. Tu można powiedzieć, że jest największa zbieżność pomiędzy możliwościami instrumentu, a także możliwościami, umiejętnościami wykonawców, a tym jak ta muzyka była pisana.

**DZIENNIKARKA SYLWIA BŁAŻEJ: Wspomniałeś o instrumentach smyczkowych, które są sercem każdego składu orkiestry symfonicznej i jest to podstawa bez której kompozytorzy nie mogliby się obejść i wokół smyczków jest nabudowywana partia poszczególnych instrumentów.**

MARIUSZ TOKARSKI: Dziedzictwo klasycyzmu, czyli orkiestra klasyczna, czyli rozwiązania, które utrwaliły się w twórczości Haendla, Mozarta i Beethovena, faktycznie pozwalają stwierdzić, że tak to co mówiłaś jest prawdziwe. Te instrumenty dźwigały ciężar narracji muzycznej, no w takich utworach chociażby jak symfonia, natomiast to co było zdobyczą romantyków, no to coraz większa rola pozostałych grup instrumentów, te smyczki, choć nadal bardzo istotne jak w zasadzie w wielu przypadkach faktycznie najważniejsze już nie dominowały absolutnie tak jak to było wcześniej. Natomiast jeżeli chodzi o same instrumenty tak od tej strony technicznej, to tu największe zmiany nastąpiły troszeczkę wcześniej. Czyli w zasadzie to co przyjął dziewiętnasty wiek z grubsza odpowiada temu co było w poprzedniej epoce w klasycyzmie.

**DZIENNIKARKA SYLWIA BŁAŻEJ: Skupiamy się na instrumentach, ale także istotny był rozwój form instrumentalnych, koncertu instrumentalnego z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej tutaj chyba najbardziej jest widoczny ten progres poszczególnych instrumentów solowych, możliwości wykonawcze, co też dawało pole do popisu i kompozytorowi i soliście, który nierzadko mógł wykonywać bardzo rozbudowywane kadencje.**

MARIUSZ TOKARSKI: Powiem tak, że na tym polu było dwóch liderów, fortepian i skrzypce, jeżeli byśmy tak przeanalizowali literaturę dziewiętnastowieczną, literaturę instrumentalną, no to te instrumenty ich rola była zdecydowanie największa, przy czym fortepian, to największa zmiana pojawiła się w zasadzie poprzez samo wejście tego instrumentu. Fortepian zastąpił klawesyn, więc to był ten moment największej zmiany, fortepian oczywiście był udoskonalany, przy czym te zmiany, to nie był tylko dziewiętnasty wiek, kto tutaj jeżeli państwo śledziliście chociażby zmagania na konkursie chopinowskim, mogę polecić posłuchanie nagrań z konkursu, który odbył się na instrumentach z epoki i tu będziemy słyszeli jak różnie brzmiały fortepiany dziewiętnastowieczne od tych budowanych współcześnie. A to jest można powiedzieć ten sam instrument, więc można sobie wyobrazić jaka była różnica pomiędzy tym co było w dziewiętnastym wieku, a tymi pierwszymi modelami. Jeżeli chodzi o skrzypce, no to ten instrument można powiedzieć, wydobywano z niego coraz więcej, ale tutaj chodzi o rozwój możliwości wyobraźni kompozytorów, możliwości wykonawcze solistów.

## ♪ [FRAGMENT UTWORU SYMFONICZNEGO]

MARIUSZ TOKARSKI: Wspomniałaś o formach muzycznych. To zanim opowiem słów parę na temat samych form dodam tyle, że romantyzm bywał przeciwstawiane poprzedniej epoce klasycyzmowi w następujący sposób, klasycyzm to dominacja formy, romantyzm dominacja treści, czyli można by wysnuć taką oto tezę, że romantyzm skupiał się na pewnym łamaniu pewnych schematów, które były wytworzone w klasycyzmie, częściowo tak było, aczkolwiek słowo łamanie należałoby zastąpić słowem rozwój, udoskonalanie. I stąd, kiedy mówimy na przykład o symfonii, o koncercie instrumentalnym, sonacie, klarncie, kwintecie, to my tak naprawdę mówimy o tym samym bohaterze, który występuje w różnych strojach. Ten bohater, to tak zwany cykl sonatowy, czyli konstrukcja formalna, zbudowana z czterech, albo trzech części, na której opierają się właśnie wspomniane gatunki, symfonia, sonata, czy koncert instrumentalny. Cykl sonatowy został skryształizowane w poprzedniej epoce w klasycyzmie, natomiast kompozytorzy epoki romantycznej ten cykl zmieniali, rozbudowywali, łączyli go z innymi formami i przez to powstała ta wielość form, to jest taka czysta linia instrumentalna. Muzyka romantyczna też powinna być kojarzona

z pieśnią, z pieśnią solową. I tu z kolei mamy takie zjawisko, że ta liryka wokalna wpływa nam na to jak jest tworzona muzyka instrumentalna, to jest przede wszystkim rozwój wszelakich form swobodnych, tak byśmy to ogólnie nazwali. Kolejne czynniki, które spowodował wielość rozwiązań formalnych, jakie możemy znaleźć w muzyce dziewiętnastego wieku, to rosnące znaczenie muzyki programowej, czyli muzyki nie będącej muzyką o muzyce, tylko muzyki, która przedstawia inne treści, muzyki inspirowanej malarstwem, muzyki inspirowanej literaturą. I tu mamy do czynienia z takim oto zjawiskiem, że ta czysta muzyczna forma jest modyfikowana właśnie pod wpływem tych treści, treści poza muzycznych, więc to powoduje, że gdybyśmy tak całościowo spojrzeli na dorobek dziewiętnastego wieku tutaj ta wielość form występujących w twórczości kompozytorów będzie zdecydowanie większa. Wspominałem o tym, że romantyzm, to epoka, która obejmuje dziewiętnasty wiek, chociaż musicie państwo przeprowadzić taki eksperyment jak w wyszukiwarce wpisze romantyzm, to możecie zobaczyć, że pierwsze linki, które wyskoczą, każdy z nich będzie dawał nieco inne ramy czasowe. W jednej się dowiedziecie, że romantyzm obejmował cały dziewiętnasty wiek, kolejny że to był prawie dziewiętnasty wiek, trzeci wskazywał, że romantyzm rozpoczął się po Beethovenie. Śmierć Beethovena, to jest koniec trzeciej dekady, więc zobaczcie państwo, że też tutaj w różny sposób jest to definiowane, natomiast ułatwiając sobie nieco życie możemy stwierdzić, że muzyka dziewiętnastego wieku, to jest ten romantyzm. Muzyka tworzona w dziewiętnastym wieku przechodziła pewne fazy, początek, czyli ten najbliższy klasycyzmowi, to jest ten styl brilliant. Tu motorem rozwoju wirtuozoria instrumentalna, natomiast jeżeli chodzi o formy wykorzystywane o sposób instrumentowania, mówię tutaj o sposobie instrumentowania na orkiestrę, to są rozwiązania czysto klasyczne. Kolejny element, który wpłynął, no to jest właśnie rozwój liryki wokalnej, czyli pieśń solowa i tak jakby skutki tej pieśni solowej, czyli ta liryka wokalna wpływająca na muzykę instrumentalną, trzeci element, muzyka programowa, kolejny element, to są szkoły narodowe, czyli druga połowa dziewiętnastego wieku, kiedy to nie tylko twórcy niemieccy, czy francuscy dochodzili do głosu, ale twórcy z Czech, z Rosji, z Polski i zaczęli tworzyć muzykę skupiając się na pokazaniu tych elementów narodowych, czyli na tym, że w tej muzyce artystycznej były wykorzystywane elementy pochodzące z muzyki ludowej. Bardzo ciekawym przykładem, tak jakby spojrzenia, to co się działo w dziewiętnastym wieku jest choćby twórczość Fryderyka Chopina. Ten rozwój jego twórczości, to jest inwersja tego co widzieliśmy na konkursie chopinowskim, tam w finale w ostatnim etapie były wykonywane koncerty, które są przykładem stylu brilliant, czyli tego wstępnego romantyzmu. Natomiast im dalej tym dochodzimy do tych elementów, właśnie związanych z wykorzystaniem muzyki ludowej, czy przekształceniem tych elementów klasycznych.

**DZIENNIKARKA SYLWIA BŁAŻEJ: Tak jak wspomniałeś, nieodzownym elementem okresu romantyzmu są te szkoły narodowe, kompozytorzy z tych szkół nawiązywali do rodzimego folkloru, do baśni i do różnych opowieści ludowych.**

MARIUSZ TOKARSKI: Ciekawym przykładem kompozytora związanego z twórczością szkół narodowych jest Antonin Dwořak, czeski kompozytor, niewątpliwie w jego muzyce możemy usłyszeć wiele elementów nawiązujących do regionu, z którego pochodzi. Natomiast co ciekawe, jego twórczość była przyjęta jako narodowa tylko że nie w Czechach, a w Ameryce, dlatego że końcówka dziewiętnastego wieku, to jest także tworzenie, budzenie się muzyki artystycznej w Stanach Zjednoczonych, w Stanach Zjednoczonych, które nie miały takiego tła, jeżeli chodzi o twórców jak nacje europejskie i amerykanie szukali zapożyczeń właśnie z krajów europejskich. I Dwořak, który zresztą podróżował po Stanach Zjednoczonych pod koniec dziewiętnastego, był dla Amerykanów objawieniem, ponieważ pokazał, że można tworzyć muzykę ciekawą w sposób inny niż tworzył to na przykład Wagner, ówczesnie to był taki wzorzec, na którym starali się wzorować twórcy amerykańscy i co więcej tak jakby było też oddziaływanie zwrotne, bo w twórczości Dwořaka również znajdziemy elementy amerykańskie, no chociażby symfonia „Z Nowego Świata”, gdzie znajdziemy na przykład nawiązanie do muzyki Indian. Więc Czeski kompozytor narodowy miał także zasługi jeśli chodzi o szkoły narodowe, ale dla Ameryki.

#### ♪ [FRAGMENT UTWORU SYMFONICZNEGO]

**DZIENNIKARKA SYLWIA BŁAŻEJ: Tutaj możemy szerzej mówić o kompozytorach wpisujących się w ideę Festiwalu Eufonie w programie tegorocznej edycji festiwalu będziemy mogli usłyszeć koncert skrzypcowy Sibeliusa, koncert fortepianowy Griega.**

MARIUSZ TOKARSKI: To co jest wyróżnikiem arcydzieła, to jest to, że ono jest wiecznie aktualne, wiecznie świeże, można by powiedzieć taki *dever greem*, to znaczy ile razy wybitny artysta sięga po arcydzieło, tyle razy słyszymy coś ciekawego, wartościowego. Więc niewątpliwie, zarówno koncert Griega jest takim stałym można powiedzieć elementem w repertuarze pianistów jak i koncert Sibeliusa w repertuarze skrzypcowym. No są to przepiękne utwory, trudno się dziwić zatem, że często goszczą w salach koncertowych. Natomiast co warto powiedzieć, że Jean Sibelius, to jest kompozytor, który czasowo zaczynał w dziewiętnastym wieku, natomiast wiele jego kompozycji powstało już w wieku dwudziestym. Natomiast niewątpliwie, jeżeli spojrzymy na to z punktu widzenia estetyki, stylistyki jego utworów, no to jest to muzyka przynależna romantyzmowi.

#### ♪ [FRAGMENT UTWORU SYMFONICZNEGO]

MARIUSZ TOKARSKI: Mówiąc o muzyce romantycznej, muzyce dziewiętnastowiecznej możemy mieć wrażenie, że to jest pewien zabytek prawda, jest to muzyka, która była tworzona sto lat temu, no i to się skończyło, natomiast to się nie skończyło, dlatego że ta muzyka, ta estetyka, ta instrumentacja, orkiestracja znalazły bardzo podobny grunt w muzyce filmowej. Najwięksi twórcy, oni stosują tak naprawdę rozwiązania późnych romantyków, czyli to co tworzył Ryszard Strauss, Gustaw Mahler, to te rozwiązania, to jest właśnie ta charakterystyczna muzyka hollywoodzka, to są właśnie wynalazki późnych romantyków. Więc mówiąc o muzyce romantycznej, nie musimy myśleć, że to jest pewien zabytek, który poznajemy, bo było piękne warto poznać, tylko to jest coś co się dzieje. Więc też może warto o tym pamiętać.

DZIENNIKARKA SYLWIA BŁAŻEJ: **Mimo, że dlatego tak chętnie muzyka filmowa gości w salach koncertowych, ale o tym rozmowa następnym razem.**

MARIUSZ TOKARSKI: Dziękuję.

DZIENNIKARKA SYLWIA BŁAŻEJ: **Dziękuję.**

♪ [LEKTOR: Eufonie dwa tysiące dwadzieścia jeden]

♪[PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: „Audycje Kulturalne” – w dobrym tonie